

Ayahuaska Ekwador

Doświadczenia – mój drugi raz

Ayahuaska Ekwador Doświadczenia – mój drugi raz



27 grudnia 2012 na zakończenie tygodnia synchronizacji z nowym światłem jakie zaczęło docierać do Ziemi miałem ceremonie ayahuaski w tym samym miejscu i z tym samym curandero co za pierwszym razem w 2010 roku. pojawiłem się u miejscowego curandero dzień wcześniej aby umówić się. już dojeżdżając autobusem do jego wioski całe niebo zaczęło się pokrywać naprawdę ciemnymi chmurami. wysiadłem i skierowałem się na niewielkie wzgórze gdzie curandero mieszka ze swoją rodziną ponad wszystkimi domami w okolicy.

zaczęło kropić, gdy dotarłem do jego domu już lało, gdy zaczęliśmy rozmawiać pojawiły się błyskawice i mega wichura, w

momencie gdy podalismy na zakonczenie rozmowy dlonie wszystko ucichlo, chmury zniknely, wiatr przestla wiatr i zaraz wyszlo slonce. on popatrzył na mnie a ja na niego. czasem wystrcza tylko spojrzenia.

na drugi dzien byla ceremonia tylko ja i moja znajoma z argenty ny no i oczywiscie curandero. w drewnainym okraglym domku ze szczelina i poprzez ktore wpadalo swiatlo a rzeczywistosc byla szatkowana na male plasterki, to mi bardzo przypomniało doswiadczenie sprzed roku z kaktusem san pedro w wigilie na hiszpanskiej plazy ktore opisalem krotkim opowiadaniem pt „plastry rzeczywistosc”.

po odymianiu spiewach i calym rytualnym wstepie wypilem ayahuaska. po minucie czy dwoch ayahuaska mi powiedziala ” nie potrzebujesz juz mnie”, no ok fajnie ale juz wypilem wiec co mam przezyc przezyje ze swiadomoscia tego ze w owo tajemnicza rzeczywistosc aya moze wchodzic juz bez jej pomocy. rozluznielem sie zadowolony bo niewielu ma zaszczyt wchodzic do krolestwa ayahuaska bez niej jako wprowadzajacej.

doswiadczenie bylo prawie identyczne jak w 2010 roku. rzeczywistosc wygladajaca zewnetrznie dokaldnie tak samo jak ta na codzien. byla tylko jedna mala roznica. moglem w niej spotkac kogo tylko chcialem z tego zycia oraz moglem przechodzic przez sciany wkaldac rece w przedmioty i inne tego typu zabawy 😊

od tamtej ceremoni czasami udaje mi sie wejsc do rzeczywistosci ayahuaska. jeszcze nie do konca rozumiem mechanizmu wchodzenia jednak za kazdym razem obserwuje i mam nowe wnioski. tez nie wiem co w owej rzeczywistosci mam robic lub nie robic ale jasnosć co do tego pewnie przyjdzie sama z czasem.

kluczem sa oczy...

Tutaj opis pierwszego razu – [kliknij](#)

by Max Love 333

Spodobało Ci się?

Udostępnij na facebooku 😊

Dziękuję <3 <3 <3